



POLICY BRIEF

Wyzwania edukacyjne związane z migracjami do Polski. Rekomendacje Listopad 2007

Krystyna Iglicka, Katarzyna Gmaj
Polski zespół

Centrum Stosunków Międzynarodowych
iglicka@csm.org.pl; gmaj@csm.org.pl

Projekt badawczy

EMILIE - Europejskie podejście do obywatelstwa wielokulturowego:
prawne, polityczne i edukacyjne wyzwania

Projekt realizowany w ramach 6 Ramowego Programu Komisji Europejskiej

Edukacja wielokulturowa ma na celu redukcję strachu wobec „obcego”. Aby to osiągnąć szkoła powinna zaznajamiać uczniów z innymi kulturami, językami. Powinna umożliwiać bezpośredni kontakt z przedstawicielami różnych kultur. Zadanie szkoły polega także na wspieraniu dzieci imigrantów w awansie społecznym. Zatem nauczycieli należy szkolić w zakresie umiejętności międzykulturowych. Powinni być przygotowani do poznawania kultury krajów pochodzenia swoich cudzoziemskich uczniów. W podręcznikach nie może być treści rasistowskich, promować zaś powinno się szacunek dla różnorodności kulturowej. Umożliwienie nauki ojczystego języka mniejszości powinno być elementem polityki państwa.¹

1. Wstęp

W latach dziewięćdziesiątych uczniowie cudzoziemscy byli prawie nieobecni w polskich szkołach. Dane na temat ich liczebności Ministerstwo Edukacji Narodowej zaczęło gromadzić dopiero od 2000 r. Na ich podstawie można stwierdzić, że liczba dzieci imigrantów - uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponad gimnazjalnych - waha się w przedziale 4 000-6 000. Jest ona wyjątkowo niska w porównaniu z całkowitą liczbą uczniów. I tak dla przykładu w roku szkolnym 2005/2006 w szkołach podstawowych, gimnazjach i szkołach ponad gimnazjalnych kształciło się 6,6 miliona dzieci i młodzieży w wieku 7-21 lat².

¹ Lalak D., „Swoi” I „obcy” w perspektywie antropologiczno-społecznej, w Lalak D. (red.) „Migracja, Uchodźstwo, wielokulturowość. Zderzenie kultur we współczesnym świecie” Warszawa, 2007, str.89-122.

² Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2005/2006, str. 32

http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/PUBL_analiza_osw2006.pdf

2. Główne wyzwania

Na podstawie zebranych materiałów³ wyróżnić możemy dwie grupy uczniów cudzoziemców. Pierwszą stanowią dzieci uchodźców oraz osób ubiegających się/posiadających ochronę prawną w Polsce. Dla szkoły ich obecność oznacza z reguły ogromne edukacyjne i pedagogiczne wyzwanie – wysiłek, na który polscy nauczyciele często nie są przygotowani. Oczywiście możliwe jest wskazanie pozytywnych przykładów zarówno uczniów należących do tej kategorii oraz nauczycieli odnoszących sukcesy w szkole, jednakże generalnie kategorię tę można porównać z mniejszością romską, która ze względu na tradycję i styl życia jest raczej nie zainteresowana edukacją szkolną dzieci. Tak więc, w przypadku tej kategorii ze względu na zarówno kontekst jak i dystans kulturowy pomiędzy Polska i krajem pochodzenia wprowadzenie asystenta/tutora ucznia cudzoziemskiego wydaje się dobrym rozwiązaniem.

Drugą kategorię stanowią dzieci rodziców, którzy są wyraźnie zmotywowani. Obejmuje ona dzieci imigrantów z krajów o niewielkim dystansie kulturowym (np.: Ukraina, Rosja) lub z krajów, gdzie wykształcenie zajmuje wysoką pozycję w hierarchii wartości (np.: Wietnam). Tacy uczniowie z reguły łatwo adaptują się do warunków polskiej szkoły. Wietnamczycy stawiani są nawet za wzór dla polskich uczniów ze względu na pracowitość. Wielu z nich jest utalentowanych w dziedzinie nauk ścisłych i przyrodniczych. Zajmują wysokie miejsca w konkursach ortograficznych z języka polskiego. W przypadku tej kategorii wprowadzenie asystenta ucznia cudzoziemskiego wydaje się nieuzasadnione.

W przypadku Polski dzieci uchodźców i imigrantów formalnie nie mają żadnych trudności w dostępie do edukacji na poziomie podstawowym (szkoła podstawowa i gimnazjum). Istotna w tym miejscu jest uwaga, że zróżnicowanie kulturowe i etniczne wciąż w Polsce dotyczy raczej „starych mniejszości” narodowych i etnicznych i w ich kontekście jest głównie rozpatrywane. Niewątpliwie związane to jest z faktem, że większość imigrantów nie traktuje Polski jako docelowego miejsca osiedlenia. Wydaje się, że obecność uczniów cudzoziemskich w szkole wciąż uważana jest za wyzwanie przyszłości.

3. Podstawy prawne

Dzieci w wieku 7-16 lat (do 18, jeśli nie ukończyły wcześniej gimnazjum), które nie mają polskiego obywatelstwa uczęszczają do polski szkół podstawowych i gimnazjów na tych samych zasadach co dzieci polskich obywateli. Status prawny pobytu rodziców czy opiekunów dzieci cudzoziemskich nie ma znaczenia. Podstawy prawne ich przyjmowania do szkół publicznych i niepublicznych są następujące:

- Ustawa o systemie oświaty (z dn. 7 września 1991 r. ze zmianami) art. 93 i art. 94a,
- Rozporządzenie MEN w sprawie przyjmowania osób niebędących obywatelami polskimi do publicznych przedszkoli, szkół, zakładów kształcenia i placówek (z dn. 4 października 2001 r.),
- Rozporządzenie MENiS w sprawie warunków i trybu przyjmowania uczniów do szkół publicznych oraz przechodzenia z jednych typów szkół do innych (z dn. 20 lutego 2004r)
- Rozporządzenie ME i N w sprawie nostryfikacji świadectw szkolnych i maturalnych uzyskanych za granicą (z dn. 6 kwietnia 2006 r.),

³ Przeprowadziliśmy wywiady w następujących instytucjach: (Ministerstwo Edukacji Narodowej; Centralny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli; Fundacja Rozwoju Edukacji; Mazowiecki Kuratorium Oświaty; Biuro Edukacji Urzędu Miasta Warszawy; Wojewódzki Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Warszawie; Związek Nauczycielstwa Polskiego; Sekcja Oświatowa NSZZ Solidarność; Ośrodki dla Uchodźców w Warszawie; Vox Humana (organizacja pozarządowa); Polskie Forum Migracyjne (organizacja pozarządowa); Przejrzeliśmy także tygodnik „Głos Nauczycielski” wydawany przez Związek Nauczycielstwa Polskiego oraz dwutygodnik „Przegląd Oświatowy” wydawany przez Sekcję Oświatową NSZZ Solidarność. Przeglądaliśmy wydania zaczynając od stycznia 2004 a kończąc na maju 2007 r. (łącznie).

- Rozporządzenie MEN w sprawie ramowego programu kursów nauki języka polskiego dla uchodźców (z dn. 1 lutego 2007)

4. Rekomendacje na podstawie badania

1. Rozważenie wprowadzenia, szczególnie w przypadku starszych dzieci programu "klasy zerowej", po którym cudzoziemcy mogliby dołączyć do polskich rówieśników wyposażeni w umiejętności językowe pozwalające uczyć się różnych przedmiotów.
2. Dzieci osób ubiegających się o ochronę prawną w Polsce (są to przeważnie Czeceńcy) często pojawiają się w szkole niespodziewanie, w trakcie trwania roku szkolnego. W Warszawie dzieci te średnio uczęszczają do szkoły przez 4-6 miesięcy. Takie nagłe pojawienie się ucznia, który często nie ma motywacji do nauki dezorganizuje prace całej klasy. Oznacza mniej uwagi poświęconej polskim uczniom. W jednej ze szkół zaproponowano wprowadzenie oddzielnych klas dla Czeceńców. W zamierzeniu pomysłodawców nie ma to być przejaw praktyk dyskryminacyjnych.
3. Dzieci rokujące na pozostanie w szkole, których rodzice zainteresowani są pozostaniem w Polsce przechodziłyby następnie do zwykłych klas. Takie rozwiązanie miałyby służyć zarówno uczniom czeceńskim, którzy zostaną w Polsce i którzy są zmotywowani do nauki oraz polskim uczniom i nauczycielom.
4. Powinniśmy wykorzystać fakt, że obecnie w naszych szkołach cudzoziemscy uczniowie nie są zbyt liczni. Zawczasu należy podjąć odpowiednie działania, aby przygotować polskie szkoły, włączając nauczycieli, uczniów i rodziców do wyzwań związanych z licniejszą obecnością uczniów reprezentujących inną kulturę bądź religię cudzoziemców. Już w tej chwili 'odwiedziny' uczniów szkół polskich w szkołach np. żydowskich (praktykowane przez niektóre szkoły w Warszawie) traktowane powinny być jako model uczenia się tolerancji i zwrócenia uwagi, na fakt, że inni są wśród nas.
5. Aby uniknąć napięć społecznych i konfliktów obserwowanych w innych krajach UE, warto byłoby zbadać narzędzia funkcjonujące zagranicą i zastanowić się czy mogłyby się sprawdzić w polskich realiach (np. lekcje religioznawstwa zamiast sztywnego podziału na religię katolicką i etykę).
6. Warto jest także poczynić starania w celu rozpowszechniania problemów kulturowych (oraz ich rozwiązań) z którymi spotkały się/wypracowały polskie szkoły uczące cudzoziemskie dzieci. Podajemy tu przykłady:
 - utworzenie oddzielnych zajęć z wychowania fizycznego dla dziewcząt i chłopców;
 - umożliwienie zakrywanie ramion i nóg w czasie zajęć sportowych przez dziewczęta;
 - zrozumienie, iż fakt nie jedzenie mięsa wieprzowego nie jest symbolem kontestacji ale wynika z przekonań religijnych);
 - zrozumienie, iż unikanie wzroku nauczyciela mężczyzny przez dziewczynkę wynika z szacunku kobiety do mężczyzny a nie z próby uniknięcia odpowiedzi na pytanie czy też odpowiedzialności)
7. Można rozważyć stworzenie strony internetowej poświęconej różnorodności kulturowej wniesionej do polskich szkół przez dzieci imigrantów.
8. Wszelkie rozwiązania i działania powinny być elastyczne, wypracowywane indywidualnie z uwzględnieniem specyfiki szkoły i potrzeb oraz możliwości dzieci cudzoziemskich.

9. Warto też stworzyć takie mechanizmy finansowania, aby biedniejsze, bardziej odległe od centrum gminy i powiaty mogły przyjmować dzieci imigrantów i mierzyć się z wyzwaniami przez nie przynoszonymi.

10. Poszczególne etapy edukacyjne są zakończone egzaminem umożliwiającym rozpoczęcie kolejnego etapu. Procedura egzaminacyjna nie przewiduje specjalnych warunków dla uczniów obcokrajowców, a takie, w tym dłuższy czas czy pomoc nauczyciela wydają się wskazane.

11. Nauka w szkole powinna się bardziej skupiać na wyzwaniach związanych z różnorodnością kulturową społeczeństwa. Polskie dzieci i młodzież powinny uczyć się tolerancji i otwartości. Środowisko rodzinne nie zawsze jest w stanie przekazać postawy związane z tolerancją i równością. Zdarza się, że rodzina jest źródłem patologii różnego rodzaju.